

Martyna Rajek

Przestrzeń miejska w realiach polskich – współczesne uwarunkowania a perspektywa rozwoju

Streszczenie: Model współczesnych ośrodków miejskich kształtowany jest w wyniku wpływu coraz większej ilości pejoratywnych procesów urbanistycznych, jak i nowo powstających trendów globalnych na strukturę przestrzenno-społeczną aglomeracji. W efekcie, przestrzenie miejskie przekształcają się w struktury zdefragmentowane, cechujące się znacznie mniejszą czytelnością niż ich modernistyczne odpowiedniki, co stanowi istotny dylemat związany z rzeczywistością i otoczeniem, w której miałyby funkcjonować przyszły człowiek. Niniejszy artykuł jest zatem próbą zdiagnozowania stanu polskich przestrzeni miejskich oraz wskazania postępujących przeobrażeń, które wymagają najpilniejszych działań wstrzymujących niekorzystne konwersje. Istotą jest także przybliżenie procesu odnowy miast, jak również uświadomienie prognostycznych uwarunkowań polskich zespołów miejskich w przyszłości.

Słowa kluczowe: polska przestrzeń miejska, miasta przyszłości, inteligentny rozwój, odnowa miast, współczesność, procesy miejskie, kryzys miast.

Wprowadzenie

Miasto jest wypadkową różnorodnych wpływów, które przez dziesiątki lat ulegało licznym przeobrażeniom. Począwszy od starożyt-

nych osad po miasta postmodernistyczne, aglomeracja zawsze była tworem społeczno-kulturowym, a co najważniejsze – wspólnym dziełem określonej zbiorowości ludzkiej. Z reguły obraz miasta tworzony był jako pewien model wynikający z doświadczeń danej ludności, jak i społecznie uwarunkowanych idei kulturowych¹. Współcześnie jednak, mimo wspomnianych schematów jakie kreowały lokalne ludności, miasta przeistoczyły się w pewne zestawienie tego co miejscowe, znacząco jednak czerpiąc również z wzorców zachodnich. W tenże sposób uformował się twór mieszany, który niegdyś był w szczególności miejscem służącym do życia jego mieszkańców, dziś natomiast, oprócz tych najważniejszych funkcji egzystencjalnych – miasto winno również spełniać pewne standardy, jak i założenia światowych koncepcji. W wyniku tego współczesne zespoły miejskie coraz częściej tracą swoistość i autonomię. W głównej mierze wynika to z faktu, iż w dobie obecnej zachodzi wiele procesów i zjawisk, które znacząco przyczyniają się do destabilizacji semantyki miejskiej, często określanej mianem „kryzysu miasta”. Ośrodki miejskie stały się bowiem złożonymi zespołami różnorodnych przestrzeni pełniących odmienne funkcje, nad którymi sprawowanie nadzoru jest coraz trudniejszym wyzwaniem. W efekcie nastąpił między innymi nieład przestrzenny, zanik delimitacji, a więc niekontrolowany rozrost aglomeracji, depopulacja śródmiejskich dzielnic czy zawłaszczenie przestrzeni publicznych spowodowane procesem prywatyzacji. Każda z tych przemian bezpośrednio wpłynęła na stan i jakość przestrzeni miejskich, które mimo stałej rewitalizacji, jak również elementarnej jeszcze realizacji założeń nowo powstałych koncepcji przestrzennych wciąż wymagają wielu działań naprawczych. Co więcej, większość z tych przeobrażeń zaliczane są do ogólnych procesów międzynarodowych generowanych przez proces globalizacji, które poprzez wniknięcie na obszar lokalny tworzą w efekcie specyficzne rezultaty w określonym regionie. W związku z tym, na danym obszarze formują się unikatowe kombinacje strukturalne, które pomimo analogii jaką

¹ K. Rembowska, *Miasto postmodernistyczne. Perspektywy badań geograficznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-oeconomica” 2008, nr 9, s. 3–4.

charakteryzuje określony proces, przekształcane są w sposób zależny od wielu czynników jakim cechuje się dane terytorium². Bezsprzecznie wskazuje to zatem na konieczność traktowania każdego obszaru indywidualnie, uwzględniając jego specyfikę³.

Celem prezentowanego artykułu jest ukazanie współczesnej specyfiki przestrzeni polskich aglomeracji w dobie obecnie postępującego kryzysu, jak i zapoczątkowanej odnowy miast. W związku z tym, autorka dokonała krytycznej analizy zachodzących obecnie w polskiej przestrzeni procesów miejskich, uwidaczniając jednocześnie powszechne idee mające służyć naprawie współczesnych tkanek miejskich, które niewątpliwie stanowią winny impuls w kierunku równoważenia i reparacji polskich ośrodków miejskich. Z kolei istotą wskazanych analiz jest wyznaczenie futurologicznych kierunków dalszego rozwoju miast polskich.

Czynniki warunkujące polskie realia kwestii miejskiej

Okresem początkowym, uznawanym za punkt kulminacyjny w formowaniu współczesnej przestrzeni miejskiej, uznaje się rewolucję przemysłową, a w konsekwencji urbanizację, czyli procesy które nakreśliły wszystko to, co kryje się dziś pod pojęciem *miasto*⁴. Zjawi-

² Wśród wspomnianych motywów można uwzględnić między innymi uwarunkowania historyczne, sytuację demograficzno-społeczną bądź ekonomiczną, lokalizację czy perspektywę rozwoju.

³ Z. Paszkowski, *Miasto idealne w perspektywie europejskiej i jego związku z urbanistyką współczesną*, Kraków 2011, s. 10.

⁴ Pojęcie *miasto* przysparza wiele trudności w jego sprecyzowaniu. Problem definicyjny nie dotyczy jedynie kwestii *sensu stricto* teoretycznej, ale dylematem jest również praktyczne stosowanie tego terminu. Z reguły definicje wskazywane przez badaczy zróżnicowane są w zależności od samego autora, jak i omawianego aspektu miejskości. Niemniej jednak, w realiach polskich miasto w ogólnych zarysach interpretowane jest jako jednostka osadnicza posiadająca prawa miejskie. Zob. szerzej: A. Lisowska, R. Szmytkie, *Definicja miasta i kryteria miejskości w prawie polskim*, [w:] *Miasta, aglomeracje, metropolie w nurcie globalnych przemian*, red. K. Kuć-Czajkowska, M. Sidor, Lublin 2014, s. 18–19.

ska te ustanowiły fundament miejskiej cywilizacji i kultury, głęboko przenikając w wiele dziedzin życia, przyczyniając się tym samym do ich diametralnych zmian⁵. Wszystko za sprawą uprzemysłowienia polskich miast, które w XIX w. przyczyniło się do zmiany ogólnych zasad tworzenia i rozwoju ośrodków miejskich. Wówczas potężny wzrost nowych miejsc pracy w zawodach pozarolniczych umożliwił lokalnym społecznościom szansę na lepsze życie. Skutkiem tego był ogromny napływ ludności do miast, co ze względu na pośpieszną budowę zakładów i fabryk, a także osiedli mieszkaniowych, przyczyniło się do wielkiego chaosu przestrzennego⁶. Dopiero w późniejszym okresie pojawiały się obawy mające związek z prawdopodobieństwem pogorszenia się warunków życiowych lokalnych społeczności oraz deformacji estetyki miejskiej, co w rezultacie mogłoby przeobrazić się w wybuch frustracji społecznych. Niepokoje te znacząco wpłynęły na późniejsze działania jakie podjęli urbaniści. Dlatego też, kolejnym etapem ewolucji miejskiej była renowacja budynków, a także wdrożenie przepisów prawnych obejmujących sposoby budowy stref mieszkaniowych dla klasy pracującej⁷. Niewątpliwie znaczącym etapem były też lata 60. i 70. XX w. Wówczas dostrzeżono, iż konieczny jest powrót do historycznie wypracowanych wartości przestrzeni, czego istotą winna być integracja lokalnej społeczności. Tym samym, odpowiadając na powstające obostrzenia, podjęto próbę wskrzeszenia wartości kulturowych, tożsamości lokalnej czy waloru, jakim jest różnorodność miejsc⁸.

Przedstawiona pokrótce ewolucja polskiej przestrzeni miejskiej ma istotny wpływ na obraz współczesnych miast. Opisane konwersje, w szczególności te z XX w., doprowadziły do przełomu przestrzennego i modernizacji miejskiej infrastruktury, jak również jednoznacznie wykazały fenomen modyfikacji ludzkiej aksjologii, dzięki której w głównej mierze utworzył się nowy wymiar przestrzeni miejskiej.

⁵ A. Majer, *Odrodzenie miast*, Warszawa 2014, s. 7.

⁶ Tenże, *Socjologia i przestrzeń miejska*, Warszawa 2010, s. 173–174.

⁷ Tamże, s. 182.

⁸ K. Palus, J. Zabawa-Krzywicka, *Tendencje w kształtowaniu współczesnych przestrzeni publicznych*, http://repolis.bg.polsl.pl/Content/28968/BCPS_32805_-_Tendencje-w-ksztalto_0000.pdf, 25.11.2017.

Nie oznacza on jednak idealizacji współczesnych ulic, a wręcz przeciwnie. Co prawda, współczesne miasta stale ulegają rozbudowie, infrastruktura jest systematycznie modernizowana, miasta oferują coraz więcej udogodnień i usprawnień mieszkańcom, jak i innym użytkownikom miast⁹. Widoczny jest również rozwój transportu czy nowych form handlu¹⁰. Bez wątplenia można też wskazać, iż są to miasta globalne czy tzw. miasta nowoczesnego etapu globalizacji, a więc dynamika i procesy postępu są tu intensywnie związane z wszelkimi ewolucjami dokonującymi się w skali globalnej¹¹. Jednakże oprócz opisanej prężności i obecnie obserwowanej dynamizacji miast, ich ożywienie i zabieganie o jak najlepsze, kreatywne miano, gdzie metropolie stają się modnymi i atrakcyjnymi środowiskami życia, dostrzegalny jest również rewers w postaci niekorzystnych następstw¹².

Polska przestrzeń miejska należy raczej do przestrzeni niekonwencjonalnych. Jej specyficznymi cechami jest nade wszystko zaprezentowane pokrótce podłoże historyczne, następstwo zaniedbania regulacji prawnych związanych z brakiem zachowania ładu przestrzennego, jak również mentalność polskiego społeczeństwa. Pierwszą wskazaną właściwość należy rozumieć jako wytwór procesów socjalistycznej urbanizacji i industrializacji, przy czym istotą jest fakt, iż każdy z nich był efektem przemysłanej polityki. Zarządzanie ekspansją miast prowadzone było przez nadrzędne służby

⁹ Do tej pory to właśnie aglomeracje były miejscem najchętniej zamieszkiwanym przez ówczesną ludność, a prognozy wskazują, iż w najbliższej przyszłości trend ten pozostanie niezmienny. Co więcej, zgodnie ze światowymi rokowaniami, aż 54% ludności świata zamieszkiwała obszary zurbanizowane w 2014 r., przy czym wartość ta ma wzrosnąć do 66% do roku 2050. Zob. szerzej: *World Urbanization Prospects. The 2014 Revision. Highlights*, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.compassion.com/multimedia/world-urbanization-prospects.pdf>, 25.11.2017.

¹⁰ B. Jałowicki, *Fragmentacja i prywatyzacja przestrzeni*, [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, red. B. Jałowicki, W. Łukowski, Warszawa 2007, s. 13.

¹¹ A. Kyrydon, S. Trojan, *Globalne miasto: podejście teoretyczne*, [w:] *Przemiany miast polskich po 1989*, red. P. Kryczka, J. Bielecka-Prus, Lublin 2010, s. 15.

¹² A. Majer, *Odrodzenie miast...*, s. 7–8.

planowania, tworząc w rezultacie szereg negatywnych skutków społeczno-przestrzennych¹³. Pośród nich należy wskazać monotonię architektury, krótkowzroczne osiedlanie się lokalnej ludności bez uwzględnienia preferencji lokalizacyjnych czy jakościowych, unifikację osiedli mieszkaniowych, jak również nieproporcjonalną funkcjonalizację użytkowania przestrzeni¹⁴. Dopiero w późniejszym okresie, któremu towarzyszyło wprowadzenie mechanizmów rynkowych, jak również autonomia powiązana z inwestowaniem – miasta zaczęły ulegać przemianom.

Drugą wskazaną determinantą jest prawo, a raczej nieprawidłowe regulacje prawne. Stan zagospodarowania przestrzennego w Polsce zgodnie z powszechnymi przekonaniem – nie działa należycie. Jednym z kluczowych potwierdzeń tej tezy jest fakt, iż obecne regulacje znacząco przyczyniły się do widocznego już dziś, a stale rosnącego chaosu przestrzennego miast. W głównej mierze problem ten polega na wydawanych decyzjach na budowę, które często nie są adekwatne do stanów rzeczywistych¹⁵. Jednak oprócz sieci zabudowy mieszkaniowej, problem ten dotyczy również wielkich inwestycji, których lokalizacja wymaga również poprawy jakości usług transportowych i sieci ulicznej, czego często nie uwzględniają plany miejscowe¹⁶.

Z kolei trzecia i ostatnia właściwość polskiej przestrzeni dotyczy usposobienia ludności i w głównej mierze odnosi się do kwestii bezpieczeństwa. Jak wskazuje Lesław Michałowski polskie społeczeństwo ma upodobanie, często paradoksalne, w postaci naznaczania

¹³ G. Węclawowicz, *Geografia społeczna miast*, Warszawa 2007, s. 170.

¹⁴ Tenże, *Przestrzeń i społeczeństwo współczesnej Polski*, Warszawa 2002, s. 73–74.

¹⁵ Fundamentalnym powodem tychże niedoskonałości są budynki mieszkalne, które wznoszone są na terenach nieuzbrojonych. W efekcie, pojawia się komplikacja w postaci braku możliwości podłączenia takiego budynku do sieci kanalizacyjnej, wodociągowej czy drogowej. Niestety, opisane incydenty są już w Polsce, a w szczególności w okolicach wielkich aglomeracji raczej regułą, niż odstępstwem.

¹⁶ H. Izdebski, A. Nelicki, I. Zachariasz, *Zagospodarowanie przestrzenne. Polskie prawo na tle standardów demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2007, s. 7.

i przedłużania przestrzeni prywatnej kosztem przestrzeni wspólnej. Polacy odczuwają potrzebę wyznaczenia granic, alarmując tym samym, iż przestrzeń wspólna jest gorsza i niczyja, więc musi posiadać zarządcę. Motywem z pewnością jest również tzw. „psychoza strachu”, przy której naznaczenie właściciela danego terenu pozwala na obronę tejże strefy przed potencjalnym zagrożeniem, a w efekcie – poprawia poczucie bezpieczeństwa¹⁷. Innym bodźcem jest też zdystansowanie Polaków do spraw publicznych, a więc odwrócenie się od trudności z jakimi borykają się większe grupy społeczne, jak również pejoratywne nastawienie społeczności do odmienności i różnorodności. Przeświadczenia te z pewnością wywodzą się z uwarunkowań historyczno-kulturowych. Po czasach realnego socjalizmu nastąpiła erupcja wiary w indywidualizm i własność prywatną. Apubliczne nastawienie można też tłumaczyć symptomem powrotu do bardziej odległej przeszłości. W czasach, gdy kwitła szlachecka wolność, najważniejszą wartością była własność prywatna. Ponadto tradycyjne wiejskie chałupy zawsze były zabezpieczone różnego rodzaju płotami w obawie przed potencjalnym zagrożeniem, czego powodem była do dziś widoczna nieufność wobec obcego¹⁸.

Polskie miasta w kryzysie – wpływ procesów urbanizacyjnych na strukturę miast

Każda ze wskazanych cech polskiej przestrzeni jest generatorem powstających zjawisk, a w konkluzji – całościowym obrazem współczesnej polskiej przestrzeni publicznej. Wszystko to znacząco wpłynęło na ogląd dzisiejszych miast i obszarów z nimi sąsiadujących. Są to zaledwie przyczyny współczesnych realiów miejskości, niemniej jednak współodpowiedzialne za powstały bezład. Z kolei wypadkową tychże bodźców, są obserwowane dziś, często z niepokojem, nowo

¹⁷ L. Michałowski, *Granice bezpieczeństwa, czyli krótka historia pewnego bloku*, [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni...*, s. 99–101.

¹⁸ W. Anioł, *Kształtowanie przestrzeni miejskiej jako mikrokosmos polityki publicznej. Przypadek Warszawy*, „*Studia z polityki publicznej*” 2016, nr 2, s. 35–36.

powstałe zjawiska ściśle powiązane z fragmentaryzacją i prywatyzacją przestrzeni publicznej. Jednym z nich jest z pewnością proces metropolizacji, który doprowadza do radykalnej restrukturyzacji przestrzeni, redukując tym samym tradycyjną przestrzeń publiczną. Przyczyną tychże zmian w szczególności są trzy odrębne zjawiska takie jak zmiana centralnych obszarów miast w unitarną przestrzeń biurową, czego kreatorem są międzynarodowe korporacje, jak również zmiana organizacji handlu, który skupia się w świadomie planowanych obiektach, zazwyczaj zlokalizowanych poza nadrzędnymi obszarami metropolii. Trzecim z kolei jest wzrost poczucia zagrożenia, który w głównej mierze dotyczy najzamożniejszej warstwy społecznej, a który bezpośrednio przyczynia się do zakładania masowych osiedli strzeżonych. Oprócz tego, charakterystyczną cechą omawianego zjawiska jest proces rozlewania się w przestrzeni i znikanie wyraźnie nakreślonych granic. Metropolia jest także tworem, który generuje interakcje, będąc tym samym wytworem społecznym, którego mieszkańcy są rzekomo „wspólnotą” otwartą, znajdującą się w nieustannym ruchu. Tym samym, centrum usiłuje stać się miejscem niezależnym, niekorzystającym ze wzorców jakie formują ówczesne organizacje polityczne, społeczne czy ekonomiczne, lecz przyswaja systemy formowane przez indywidualne doświadczenia świata. Dodatkowo, metropolia definiowana jest również, jako gigantyczny rynek, ale i towar bądź informacja, przy czym swoistość tego określenia polega na funkcjonowaniu pewnych kanonów. Regułą więc jest tu posiadanie przez jednostkę swobody wyboru, czego znamienitym przykładem jest chęć osiedlania się w popularnych dziś osiedlach grodzonych, ale również wybór religii czy sposobu podróżowania¹⁹.

Nadzwyczaj istotnym zjawiskiem w polskiej sferze jest także *gettyzacja*²⁰ przestrzeni miejskiej. Trend ten polega na powstawaniu

¹⁹ B. Jałowiecki, *Fragmentacja i prywatyzacja przestrzeni* [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni...*, s. 11–16.

²⁰ Etymologia słowa *gettyzacja* jest usilnie związana ze słowem *getto*, przez co należy rozumieć pewien obszar miejski, odznaczający się komasacją różnorodnych i pejoratywnych zastrzeżeń. Pojęcie to sprokurował amerykański socjolog Louis Wirth. Badacz w swojej pracy pt. *The Ghetto* (1928) odnotował, iż *getto* winno się

grodzonych i/lub strzeżonych osiedli mieszkaniowych, czego motywem z reguły jest prestiż i strach²¹. Zjawisko to charakteryzuje się więc tworzeniem zespołów mieszkań czy powstawaniem osiedli domów przeważnie o wysokim standardzie, tym samym wyróżniających się wyabstrahowaniem z powszechnej przestrzeni publicznej. Z reguły motywem tego wyodrębnienia jest zwykły mur, ogrodzenie, bądź ochrona, ale i wszelkie zabezpieczenia fizyczne. Ponadto delimitacje te mogą być uzyskiwane poprzez układ budynków, wybujałą i ciernistą roślinność, a także odseparowanie od sfery publicznej pierwszej kondygnacji danego obiektu. Tymże sposobem, osiedla mieszkaniowe przekształcają się w prywatne, ewentualnie półprywatne przestrzenie, przez co dostęp do nich jest ograniczony, a czego implikacją jest postępująca degradacja starych poprzemysłowych blokowisk²². Zjawisko to generuje również segregację społeczną, w postaci rozwarstwienia klasowego społeczeństwa, nieprawidłowego rozwoju najmłodszych pokoleń, jak również anomalii więzi społecznych.

Niemniej kluczową komplikacją związaną z obecną przestrzenią jest również proces *suburbanizacji*. W polskiej wariacji, wyróżnia się on napływem klasy średniej i wyższej do stref podmiejskich, gdzie wspomniane jednostki kwaterują się z reguły w nowo powstałych zespołach zabudowy jednorodzinnej, która obecnie jest największym reprezentantem osiedli strzeżonych. Jednocześnie, proces ten jest również potęgowany ideałem podmiejskiego zamieszkiwania, poprzez co efektywnie kreuje modę na osiedlenie się na peryferiach. Bezpośrednio staje się też przejawem tak zwanego „awansu” w strukturze społecznej. Poza tym, osiedla podmiejskie są relatywnie atrakcyjne

kojarzyć wyłącznie ze zjawiskiem społeczno-psychologicznym lub ekologicznym, ponieważ jest to stan umysłu, nie zaś fakt fizyczny. Zob. szerzej: M. Tabin, *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2005, s. 102.

²¹ W dzisiejszej rzeczywistości, wątek strachu w ogromnej mierze jest następstwem wpływu środków masowego przekazu, decentralizacją, a także wolną konkurencją.

²² A. Gąsior-Niemiec, G. Glasze, R. Putz, D. Sinz, *Grodzenie miasta: casus Warszawy*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2007, nr 4, s. 18.

ze względu na niższą cenę ziemi, co wiąże się również z zachęcającą ceną nieruchomości²³.

Polska suburbanizacja jednak, niezależnie od miejsca występowania tego procesu, odznacza się podobnymi cechami. Rozbieżność ta w głównej mierze polega na tym, iż intensywność wskazanego zjawiska różni się w poszczególnych aglomeracjach. Nie dziwi zatem fakt, iż największe strefy suburbiów ulokowane są w pobliżu najbardziej rozwiniętych ośrodków miejskich. Oprócz tego, znaczącym wyróżnikiem jest również fakt, iż zestaw usług oferowanych przez przedmieścia jest stale uatrakcyjniany. Suburbia nie pełnią już wyłącznie funkcji mieszkaniowych. Obserwowana jest stała intensyfikacja zastosowań, w szczególności o funkcje produkcyjne, usługowe, a nawet wypoczynkowe. Przedmieścia nieustannie zmieniają swoją fizjonomię, czego motywem jest zróżnicowanie projektów i koncepcji budownictwa indywidualnego, jak również inwestycji deweloperskich. Co więcej, przeistoczeniu ulega dodatkowo charakter społeczny, czego konsekwencją jest dyfuzja nowych stylów życia wśród swoistych mieszkańców²⁴.

Istotnym, a zarazem dynamicznym procesem cechującym polskie miasta jest także dezurbanizacja będąca fazą, która w rozwoju miasta następuje po procesie suburbanizacji²⁵. Należy ją rozumieć jako zanik miasta (pewnej ograniczonej struktury przestrzennej) w skutek formowania się nowych terenów wielofunkcyjnych. W wyniku znacznego rozwoju mniejszych miejscowości sąsiadujących z aglomeracjami, jak i powstawania parków przemysłowych, tworzą się w pełni zurbanizowane wielośrodkowe regiony metropolitarne cechujące się brakiem dużych zespołów miejskich²⁶. Zjawisko to pro-

²³ K. Kajdanek, *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia*, Kraków 2011, s. 38–40; zob. też: M. Palak, *Nowe oblicza przedmieść. Socjologiczne studium suburbanizacji w Polsce na przykładzie Rzeszowa*, Rzeszów 2016, s. 32–35.

²⁴ K. Kajdanek, *Pomiędzy miastem...*, s. 40–41.

²⁵ W literaturze przedmiotu proces dezurbanizacji, a więc powstawania wielkich regionów funkcjonalnych coraz częściej określa się również jako zjawisko *edge city*.

²⁶ Zob. szerzej: A. Majer, *Miasta Ameryki. Kryzys i polityka odnowy*, Warszawa 1999.

wadzi do niekontrolowanego zurbanizowania nowych przestrzeni, a tym samym potęguje chaos przestrzenny.

Powyższe uwagi wskazują, iż polska przestrzeń miejska wciąż zмага się z uchybieniami sprzed kilkunastu lat. Z kolei pojawiające się równoległe trendy, a więc znacząco zwiększająca się ilość procesów miejskich, które dotychczas nie były analizowane przez polskich urbanistów czy socjologów – definitywnie hamują proces odnowy miast. Potwierdzeniem tej tezy jest coraz większa liczba różnorodnych aspektów rewitalizacji, co niewątpliwie naznacza zwiększoną potrzebę reakcji na omawiane niesprawności polskich miast²⁷. Wobec tego, kwestia polskiej miejskości w kontekście planistycznym, prawnym, ale również społecznym wymaga podjęcia wielu skoordynowanych działań naprawczych.

Europejskie miasta przyszłości

W ostatnim stuleciu nastąpił dynamiczny wzrost liczby ludności, a glob zasiedla obecnie już niemal 7,5 miliarda ludzi²⁸. Tak ogromna liczba mieszkańców Ziemi przyczyniła się do budowy nowych przestrzeni miejskich oraz rozbudowy powstałych dotychczas miast. W okresie tak zwanej wielkiej urbanizacji XXI w. ukształtowały się też nowe preferencje współczesnych społeczności. Do niedawna jeszcze życie w małych wspólnotach i swobodnej przestrzeni, jakimi są wsie lub małe miasteczka, były najczęstszym wyborem miejsca zamieszkania. Jednak współcześnie preferowane jest z reguły

²⁷ Zob. szerzej: *Uchwała nr 239 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie przyjęcia Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polski, isap.sejm.gov.pl/Download?id=WMP20120000252&type=2, 30.11.2017.

²⁸ W XVIII w. Ziemię zamieszkiwało około 900 milionów ludzi, przy czym zaledwie 3,5% populacji mieszkało w miastach. Z biegiem czasu obserwowano stały wzrost liczby ludności, a w wieku XIX liczba mieszkańców Ziemi wzrosła do półtora miliarda. Wtenczas przybyło niemal 120 milionów mieszkańców miast. Zob. szerzej: H. Gawroński, *Innowacyjne i inteligentne miasta przyszłości*, http://www.pwsz.elblag.pl/assets/files/wydawnictwo/RNiZ_16.pdf, 01.12.2017; Zob. też: Worldometers, Światowa populacja, <http://www.worldometers.info/pl/>, 01.12.2017.

osiedlanie się w gigantycznych aglomeracjach. Wśród czynników napędzających proces migracji do miast wyróżnia się przede wszystkim podłoże ekonomiczne oraz socjalne. Natomiast dostępność atrakcyjnych miejsc pracy, a także lepszy dostęp do wszelkich usług publicznych lub lepszych warunków mieszkaniowych stały się bowiem dominantą w podejmowaniu decyzji o miejscu zamieszkania²⁹. Potwierdzeniem tego faktu są chociażby europejskie dane demograficzne wskazujące ogólny wzrost licznych gospodarstw domowych składających się z bezdzietnych par pracujących, jak i gospodarstw jednoosobowych. Tendencji tej towarzyszy również indywidualizm w kwestii wyboru stylu życia, jak i pluralizacja dostępnych rodzajów obiektów mieszkalnych³⁰. Nowy styl życia przyczynił się do tego, że aż połowa żyjących dziś ludzi mieszka w ośrodkach miejskich, a szacunki współczesnych demografów wykazują, że w ciągu kilkudziesięciu lat mieszkańcy miast będą stanowić aż trzy czwarte populacji globu³¹. Według prognoz proces urbanizacji w najbliższym dziesięcioleciu przyczyni się również do comiesięcznego powstawania nowych zespołów miejskich wielkości Wrocławia³². Co ważne, w europejskich aglomeracjach aktualnie mieszka już 70% ogólnej liczby Europejczyków, a ich obecni mieszkańcy stali się bardziej aktywni i odpowiedzialni za przestrzeń, w której żyją. Europejscy mieszkańcy posiadają też coraz wyższe wykształcenie, co wiąże się ze zwiększoną świadomością zachodzących w miastach zmian i zwiększeniu wymagań dotyczących zapewnienia wysokiej jakości życia, zdrowia i bezpieczeństwa³³.

²⁹ *Bezpieczeństwo, transport i komunikacja*, Polskie miasta przyszłości, <http://polskiemiastoprzyszlosci.pl/#btk>, 01.12.2017.

³⁰ A. Majer, *Odrodzenie miast...*, s. 149–150.

³¹ Zob. szerzej: A. Hołdys, *Metropolie przyszłości*, „Wiedza i życie” 2012, nr 12.

³² *Bezpieczeństwo, transport...*, <http://polskiemiastoprzyszlosci.pl/#btk>, 01.12.2017.

³³ *Przyszłość miast. Miasta przyszłości. Strategie i wyzwania – innowacje społeczne i technologiczne*, ThinkTank, <http://mttp.pl/pobieranie/RaportMiastoPrzyszlosci.pdf>, 01.12.2017.

Nowa perspektywa rozwoju aglomeracji – odnowa miast

W wyniku trwających obecnie dyskusji dotyczących przestrzeni miejskich i ich przyszłości tworzone są nowe koncepcje kreowania tak zwanych „dobrych miast” i zapewnienia właściwej formy społeczno-przestrzennej współczesnych metropolii³⁴. Jednym z najbardziej docenianych rozwiązań, mających na celu odrodzenie miast, ich dalszy zrównoważony rozwój, ale i zapanowanie nad szkodliwymi procesami, które na niektórych obszarach „zakorzeniły się” dość mocno, jest strategia inteligentnego rozwoju (*smart growth*)³⁵. Koncepcja ta narodziła się już w latach 90. XX w. w Stanach Zjednoczonych. Amerykański pierwowzór tej teorii składał się wówczas z sześciu głównych celów. Pierwszym z nich było zapewnienie wysokiej jakości najbliższego sąsiedztwa, które będzie gwarantem bezpieczeństwa, komfortu i atrakcyjności osiedla. Drugim natomiast była potrzeba zminimalizowania ruchu kołowego i zachęcenie społeczności lokalnych do korzystania z transportu zbiorowego oraz zapewnienia w obszarach mieszkalnych podstawowych usług takich jak szkoła, ośrodek zdrowia i innych³⁶. Istotą było też kreowanie

³⁴ A. Karwińska, »Dobre miasto«. W *poszukiwaniu właściwej społeczno-przestrzennej formy miasta*, „Studia Miejskie” 2011, tom 4, 57–58.

³⁵ Akronim *smart*, który współcześnie zyskał dużą popularność, a w tłumaczeniu na język polski oznacza inteligentny bądź mądry – występuje w wielu koncepcjach propagujących nowoczesne i łatwe rozwiązania, nie tylko w kwestii miejskości. Odnosząc się jednak do przestrzeni publicznej – inteligentne miasto, inteligentny rozwój czy przestrzeń są kluczowymi pojęciami globalnej wizji rozwoju współczesnych miast.

³⁶ W celu osiągnięcia podstawowych zasad koncepcji *smart growth* ustalono też dwanaście głównych zasad działania. Pośród nich znalazły się: złożone formy użytkowania terenów, projektowanie budynków w sposób spójny, komponowanie różnorodnej oferty mieszkaniowej z myślą o różnych potrzebach i finansach mieszkańców, tworzenie urbanistycznych planów, w których uwzględniona zostanie możliwość korzystania z usług, transportu i zieleni osobom przemieszczającym się pieszo, promocja i zachęta do atrakcyjności miejsca, dbając jednocześnie o tożsamość miejsca, ochrona przestrzeni otwartych przy szczególnym zachowaniu naturalnej przyrody i obszarów rolniczych, wzmocnienie i rozwój społeczności, zagwarantowanie różnych form transportu, decyzje na temat rozwoju miały być podejmowane

wolnych i otwartych przestrzeni poprzez podejmowanie inwestycji na terenach już zabudowanych, dzięki czemu tereny wolne od zabudowy miały tworzyć przyjazne i otwarte przestrzenie miejskie. Natomiast jako zachętę do pozostania w mieście gwarantowano niższe koszty utrzymania i podatki. Wykorzystanie istniejącej infrastruktury i skuteczny nacisk na korzystanie z komunikacji publicznej miał wówczas zapewnić niższe koszty dla podatników i brak konieczności utrzymywania własnych pojazdów. Założeniem inteligentnego rozwoju był też wspólny udział w zyskach. Główną tego przyczyną był niekontrolowany proces suburbanizacji, który przyczyniał się do podziału ludności, a poprzez inteligentny rozwój nie tylko lokalna, ale cała społeczność miała uzyskać dostęp do gospodarki regionalnej³⁷.

Okazuje się, iż amerykański zamysł sprzed ponad 20 lat nadal funkcjonuje, a pierwotna strategia nie różni się nad wyraz od tej współczesnej. Jak wskazuje Andrzej Majer koncepcja ta „jest nie tyle zbiorem zasad kształtowania przestrzeni, co metodą planowania zmierzającą do określenia dopuszczalnych granic ingerencji urbanistycznej i wprowadzania w życie określonych reguł”³⁸. Inteligentny rozwój jest aktualnie zbiorem wytycznych, które w głównej mierze mają na celu planowanie przestrzeni i projektowanie transportu publicznego. Miałyby on kierować rozwój miejski do wewnątrz, a to z kolei miałyby przeciwdziałać suburbanizacji, która zmieniała kierunek rozrostu współczesnych aglomeracji z centrum na przedmieścia³⁹. Jak przekonuje portal *Smart Growth America*, oprócz opisanych powyżej celów, w idei tej znajduje się także rewitalizacja, która w przypadku Stanów Zjednoczonych ma na celu włączenie w życie centralnych punktów miast, które są nadzwyczaj zaniedbane i opusz-

w sposób przewidywalny i uzasadniony ekonomicznie, respektowanie współpracy w decyzjach dotyczących rozwoju z mieszkańcami i innymi uczestnikami, efektywne zarządzanie i rozwój infrastruktury oraz restrukturyzacja istniejących już obiektów i nadawanie im nowych funkcji. Zob. szerzej: J. Bach Głowińska, *Inteligentna przestrzeń. Trzeci wymiar innowacyjności*, Warszawa 2014, s. 30–31.

³⁷ Tamże, s. 29–30.

³⁸ Cyt. za: A. Majer, *Odrodzenie miast...*, s. 180.

³⁹ Tamże.

zione. Przyczyną tego jest amerykański proces suburbanizacji, który sieje wielkie spustoszenie w przestrzeniach miejskich⁴⁰. Dlatego też koncepcja ta główny nacisk kładzie na przyjazność i usprawnienie funkcjonowania miast. W tym celu centra miałyby stać się miejscem gościnnym i zachęcającym do częstego przebywania. Ważnym zagadnieniem jest również budownictwo, które winno być planowane w sposób kompaktowy, uwzględniając jednocześnie uzupełnienie istniejących już budynków⁴¹. W tenże sposób inteligentny rozwój bezbłędnie wpisuje się w erę ponowoczesności, spełniając jednocześnie wszelkie wymogi dotyczące rewitalizacji przestrzeni miejskiej.

Z inteligentnym rozwojem powiązana jest koncepcja inteligentnego miasta (*smart city*) będąca osobną dziedziną przedstawionego podejścia⁴². W dobie tak dynamicznych zmian zachodzących na terenach zurbanizowanych, migracji ludności i zmieniających się trendów, następujące konwersje wpłynęły i wywarły presję na samorządy administracji publicznej, które w większości przypadków nie są gotowe na elastyczne i w pełni skuteczne zaspokajanie potrzeb ludności⁴³. Z tej przyczyny narodziła się koncepcja *smart city*, opierająca się na przekształcaniu tradycyjnych aglomeracji i budowaniu nowych miast inteligentnych⁴⁴. Nikos Komninos *inteligentne miasto*

⁴⁰ *Revitalization*, Smart Growth America, <http://www.smartgrowthamerica.org/issues/revitalization/>, 30.11.2017.

⁴¹ A. Majer, *Odrodzenie miast...*, s. 180.

⁴² Model ten niewątpliwie uznawany jest za innowacyjny, choć w Polsce *smart city* kojarzy się raczej z utopią, niż rzeczywistością, dlatego też inteligentna przestrzeń staje się pewną nieścisłością, szczególnie wśród polskiego społeczeństwa. Wynika to z faktu, iż omawiana tematyka nie jest jeszcze na tyle renomowaną i nagłośnioną, czego rezultatem jest również brak badań, głośnej debaty i znikoma wiedza pośród społeczeństwa.

⁴³ K. Nowicka, *Smart City – miasto przyszłości*, „Gospodarka materiałowa & logistyka” 2014, nr 5, s. 2–3.

⁴⁴ Ogólnoeuropejskim przykładem takiego miasta jest Berlin Adlershof, czyli nowopowstałe miasto w Berlinie tzw. *miasto innowacyjne*, które spełnia również wszelkie wymogi przestrzeni inteligentnej. Miejsce to powstało w 1991 r. na obszarze 4,2 km² poprzez dostosowanie części Berlina i utworzenie na jego obszarze parku naukowo-technologicznego, czego ważnym aspektem jest podporządkowane otoczenie. Współcześnie miasto cechuje się integracją nauki, gospodarki i mediów, na którego obszarze do roku 2014 znajdowało się ponad 880 firm zatrudniających

uznał za terytorium, które charakteryzuje się wysoką zdolnością uczenia się i innowacji, jak również kreatywnością. Ponadto tego rodzaju miasta powinny posiadać instytucje badawczo-rozwojowe, szkolnictwo wyższe, infrastrukturę cyfrową, technologie komunikacyjne, przy czym kluczowy jest również wysoki poziom efektywności zarządzania⁴⁵. Opierając się na przedstawionej definicji, bez wątpienia można stwierdzić, iż stworzenie *smart city* jest złożonym i ambitnym celem, który wymaga nie tylko dużych nakładów finansowych, lecz nade wszystko jest to *novum*, które obliguje do wielu przekształceń, współpracy licznych sektorów, nowych regulacji prawnych, edukacji społeczeństwa, a co najważniejsze – adaptacji lokalnej ludności.

Model *smart city* główny akcent kładzie na integrację systemów informatycznych, w celu jak najlepszego planowania, zarządzania czy podejmowania decyzji. W związku z tym, władze, służby miejskie i instytucje winny skutecznie posługiwać się dogodnością jaką oferują nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne. W efekcie, wstępnym założeniem *smart city* jest wdrażanie tak zwanych inteligentnych narzędzi i technologii, przy czym nieuniknione jest również podjęcie odpowiednich działań koncepcyjnych, merytorycznych, organizacyjnych, ale i formalnoprawnych⁴⁶. Wobec tego, nie bez

ponad 14 tysięcy pracowników. Na terenie Berlin Adlershof, jak wcześniej wskazano, zlokalizowany jest park naukowo-technologiczny, jak również kampus akademicki Uniwersytetu Humboldta w Berlinie. Zarówno środowisko naukowe, jak i powstałe firmy specjalizują się nade wszystko w nowych technologiach tj. fotonika, technologie optyczne, technologie informacyjne, materiałowe, biotechnologie czy innowacje z zakresu ochrony środowiska. Ważnym aspektem jest również to, iż oprócz współpracy pomiędzy jednostkami badawczymi a firmami, co jest jednym z ważniejszych cech inteligentnej przestrzeni, w mieście istnieją również wszelakie usługi umożliwiające godne i szczęśliwe życie. Znajdują się tam zarówno sklepy, hotele, punkty gastronomiczne, jak również osiedla mieszkaniowe czy park przyrodniczo-krajobrazowy, który jest istotnym elementem, zważając na koncepcję według której powstało miasto innowacyjne. Zob. P. Feczko, M. Gnela, *Innowacyjny wymiar polityki innowacyjnej*, [w:] *Polityka innowacyjna*, red. T. Geodecki, Ł. Mamica, , Warszawa 2014, s. 154.

⁴⁵ N. Komninos, *Intelligent Cities: Innovation, Knowledge Systems and Digital Spaces*, Londyn 2002, s. 1.

⁴⁶ A. Majer, *Odrodzenie miast...*, s. 180.

przyczyny za najważniejsze aspekty inteligentnego miasta uznaje się kreatywne i wyedukowane społeczeństwo, jak i sprawne zarządzanie zespołami miejskimi. Ponadto inteligentny rozwój jest połączeniem kreatywności istoty ludzkiej z rzeczywistością materialną. W opinii Joanny Bach-Głowińskiej rozwój ten winien zapewnić odczuwanie i doświadczanie wcześniejszych potrzeb za spełnione, obligatoryjność współodczuwania, a także pobudzenie skłonności człowieka do kreatywności⁴⁷. W praktyce więc koncepcja *smart city* odnosi się do realnych potrzeb współczesnych aglomeracji, których celem ponad wszystko jest pozyskanie oszczędności, równowaga pomiędzy działalnością człowieka a środowiskiem naturalnym, rozwój gospodarczy i podniesienie komfortu życia mieszkańców. Dlatego też, inteligentne miasto nie jest wizją wyimaginowaną, gdzie urbaniści i architekci ujawniają fantazyjne wyobrażenia. Jest to model innowacyjny, mający na celu wykorzystanie wszystkich najpotrzebniejszych zdolności człowieka, jak również stworzonych technologii, ale i współpracę między jednostkami czy sektorami, by stworzyć przyjazne przestrzenie, eliminując jednocześnie dotychczasowe bariery i zagrożenia⁴⁸.

⁴⁷ J. Bach Głowińska, *Inteligentna przestrzeń...*, s. 19–20.

⁴⁸ Największym na świecie i obecnie realizowanym projektem *smart city* jest powstające miasto *New Songdo City (Songdo International Business District)* w Korei Południowej. Powstające od zera miasto wznoszone jest na sztucznie usypanym półwyspie na Morzu Żółtym na zachód od Seulu. Inteligentna aglomeracja jest prywatną inwestycją deweloperską. Oprócz wielkości i popularności tego miasta, niezwykłość prywatnego przedsięwzięcia polega też na przeznaczonych na jego budowę sumie 40 miliardów dolarów. Co ważne, *Songdo* jest pierwszym *smart city* na świecie, które powstaje od podstaw. Jego budowę rozpoczęto w 2003 r., a pierwsze obiekty oddano do użytku już w roku 2009. Realizacja inwestycji docelowo miała zakończyć się w roku 2015, jednak najnowsze źródła internetowe donoszą o przedłużeniu tego terminu nawet do 2020 r. *Songdo City* jest ultranowoczesnym miastem biznesowym, w którym powstać ma aż 5 milionów metrów kwadratowych powierzchni biurowych oraz 900 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni przeznaczonych na handel. Potencjalnie ma tu zamieszkać aż pół miliona ludzi. Niemniej jednak, w Europie również podejmuje się budowę eksperymentalnych *smart cities*. Przykładem jest miasto *PlanIT Valley* powstające w północnej Portugalii w pobliżu miasta Porto. Celem projektantów jest utworzenie technologicznej osady, w której na powierzchni prawie dwóch tysięcy hektarów ma zamieszkać kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Miasto połączone będzie w jedną sieć, która umożliwi zmniejszenie

Zarówno zasady *smart growth*, jak i *smart city* obecnie wdrażane są już na całym świecie. Jednakże niemałe znaczenie w przywracaniu ładu społeczno-przestrzennego mają też wytyczne sformułowane podczas konferencji Narodów Zjednoczonych w 1996 r. w Istambule. Wówczas wyodrębniono trzy wymiary pożądanego kierunku rozwoju miast przyszłości, które dotyczyły konieczności realizacji praw człowieka, przestrzegania demokratycznych reguł życia oraz kreowania społeczności miejskich akceptujących inność przy jednoczesnej dominacji kultury „pokoju”. Zasady te pozwalają dostrzec, iż stworzenie bezpiecznego i zrównoważonego miasta oprócz powstających dziś technologii i wykorzystywanych urządzeń wymaga także i w głównej mierze istnienia odpowiedniej kultury miejskiej oraz właściwie rozbudowanych i zagospodarowanych przestrzeni otwartych⁴⁹. Co ważne, powstałe 20 lat temu założenia w większości uwzględniane są w najnowszych wizjach miast europejskich. Zostały one jedynie uzupełnione szczegółowymi uwarunkowaniami zrównoważonego rozwoju, przy dużym nacisku na konieczność zintegrowanego sposobu wprowadzania zmian. Wśród podstawowych wymiarów europejskich miast przyszłości wyodrębniono zaawansowany postęp społeczny, budowę platformy demokracji, dialogu kulturowego i promocję różnorodności, a także odnowę środowiska naturalnego oraz stworzenie potęgi gospodarczej⁵⁰.

zużycia prądu i wody (o 60% i 80% mniej niż w tradycyjnych aglomeracjach), a nad bezpieczeństwem mieszkańców będzie czuwać aż 100 milionów czujników, mikro-kamer i inteligentnych sieci alarmowych. PlanIT Valley na razie będzie jednak miastem prestiżowym i eksperymentalnym, przeznaczonym dla określonej grupy ludzi. Wraz z rodzinami mieszkać w nim będą wyłącznie naukowcy, inżynierowie lub doradcy firm technologicznych. Dzięki takiemu rozwiązaniu możliwe będzie stałe kontrolowanie procesów zachodzących w najnowszej tkance miejskiej, rozwiązywanie bieżących problemów i prowadzenie analiz, co umożliwi udoskonalenie kolejnych tego typu miast. Podobny zespół powstaje też w Holandii. Do 2022 r. ma zostać zrealizowany projekt inteligentnej aglomeracji Almere, w której na razie mieszkać i pracować mają również wyłącznie specjaliści z dziedziny *smart cities*.

⁴⁹ A. Karwińska, „Dobre miasto, ..., s. 57–58.

⁵⁰ *Miasta przyszłości. Wyzwania, wizje, perspektywy*, Unia Europejska Polityka Regionalna, http://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docgener/studies/pdf/citiesoftomorrow/citiesoftomorrow_final_pl.pdf, 01.12.2017.

Odnowa czy kryzys? Perspektywa rozwoju polskich aglomeracji

Intensyfikacja rozwoju aglomeracji, jak i społeczeństw – niezaprzeczalnie wymaga działań mających na celu inteligentne i zbalansowane równoważenie przestrzeni, a sam proces w dobie obecnej wydaje się być nieunikniony. Współczesny model polskich miast, który mimo częściowo realizowanych obecnie założeń najnowszych koncepcji odradzających miasta – wciąż jest w fazie kryzysu. Zachodzące obecnie procesy urbanizacyjne znacząco dezorganizują strukturę przestrzenno-społeczną zespołów miejskich, tym bardziej, iż pomimo prognoz demograficznych sporządzonych dla świata – rokowania dla Polski są nieco odmienne. Zgodnie z alarmującymi prognozami sporządzonymi przez Główny Urząd Statystyczny liczba Polaków do 2050 r. ma bowiem zmniejszyć się o około 10% (szacunkowo o 3,5 miliona ludzi)⁵¹. Zmniejszenie liczby ludności skutkować ma procesem drastycznej depopulacji największych miast. Prognozy wskazują, iż większość wojewódzkich aglomeracji straci od kilkudziesięciu do nawet kilkuset mieszkańców, a najgorsze wskaźniki prognozuje się dla Łodzi i Poznania⁵². I choć depopulacja miast obserwowana jest w polskiej przestrzeni już od kilkunastu lat to obecne wskazania winny stanowić istotne ostrzeżenie dla władz aglomeracji⁵³. Istotą jest także fakt, iż w najbliższej przyszłości motywem procesu wyludnienia ośrodków miejskich w głównej mierze będzie intensywnie postępująca suburbanizacja oznaczająca dogłębną restrukturyzację miast.

⁵¹ W tym samym czasie liczba Europejczyków ulegnie powiększeniu o 3,6%, czyli o około 27 tysięcy osób. Zob. szerzej: Główny Urząd Statystyczny, *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5469/1/5/1/prognoza_ludnosci_na_lata____2014_-_2050.pdf, 01.12.2017.

⁵² Zmniejszająca się liczba ludności polskich miast jest wynikiem nie tylko migracji ludności poza granice kraju i zbyt niski odsetek urodzeń. Największe znaczenie ma proces suburbanizacji, który w przyszłości stanowić ma istotne zagrożenie dla polskiej kwestii miejskiej.

⁵³ Zob. szerzej: P. Szukalski, *Depopulacja dużych miast Polski*, „Demografia i Gerontologia Społeczna” 2014, nr 7.

Niewątpliwie polska przestrzeń wymaga podjęcia wielu działań naprawczych. Podejmowane aktualnie działania w głównej mierze polegają na ułamkowej realizacji założeń nowego urbanizmu (*new urbanizm*)⁵⁴. Wskazany nurt urbanistyki cechuje się prostymi zasadami, które po odpowiednio skoordynowanym wdrożeniu – z pewnością umożliwiłyby wypracowanie wewnętrznych zasad kształtowania przestrzeni miast i być może zmniejszyłyby skalę niepożądanych zjawisk. Działania te winny zatem polegać na kompleksowej rewitalizacji centralnych dzielnic miast, a nade wszystko – zwiększeniu ich atrakcyjności w celu odejścia od trendu jakim jest zasiedlanie na peryferiach aglomeracji. Ponadto koniecznością jest również przekształcanie przestrzeni miast w sfery wielofunkcyjne, tak by całość stała się „osiedlem spacerowym” na wzór europejskich miasteczek. Przestrzeń miejska powinna być więc miejscem przyjaznym dla pieszych jej użytkowników, co można osiągnąć poprzez wprowadzanie stref wolnego ruchu bądź definitywnego wyłączenia ruchu kołowego, zwiększenie ilości przejść dla pieszych, budowy kładek, przejść podziemnych *etc.*, jak również budowy tzw. *woonerf*⁵⁵. Ponadto wszelkie budynki usługowe, publiczne, jak i tereny rekreacyjne winny być rozlokowane w taki sposób, by mieszkańcy bez barier mogli z nich korzystać na pieszo bądź za pomocą komunikacji miejskiej⁵⁶. Aktualnie jednak, rewitalizacja polskich miast polega przede wszystkim na modernizacji struktur fizycznych, czyli renowacji elewacji budynków, wymiany chodników bądź napraw dróg miejskich i wprowadzaniu drobnych usprawnień w poszczególnych częściach miast. Coraz częściej tworzy się też w Polsce przestrzenie innowacyjne, czego nieodłącznym

⁵⁴ W literaturze stosuje się również zamienną nazwę nowego urbanizmu jaką jest planowanie neotradycyjne.

⁵⁵ *Woonerf* to tzw. „ulica-podwórce”. Jest to jedno z rozwiązań jakie stosuje się za granicą (w Holandii, Niemczech i krajach skandynawskich) w celu aktywizacji mieszkańców i stworzeniu przyjaznej przestrzeni miejskiej dla pieszych użytkowników miast. Niektóre z polskich miast od niedawna podejmują pierwsze próby zwiększenia ruchu pieszego na obszarach o funkcji mieszkalnej. Dobrym przykładem są działania podjęte w Łodzi, gdzie w 2014 r. powstał pierwszy *woonerf*, jak również w Bydgoszczy, gdzie na wzór niemieckich uliczek aktywizujących mieszkańców zrewitalizowano ulicę Cieszkowskiego.

⁵⁶ Zob. szerzej: A. Majer, *Odrodzenie miast...*, s. 173–179.

czynnikiem jest postęp technologiczny. Możliwość przekształcenia terenu z wykorzystaniem nowatorskich materiałów czy aranżacja skomplikowanych struktur przyczyniają się bowiem do jakże ważnego uwydatnienia przestrzeni. Co więcej, istotnym znaczeniem dla współczesnej urbanistyki jest systematyczny wzrost roli układów komunikacyjnych, a miasta stale zmagają się z nadwyżką zmotoryzowanych użytkowników. Rezultatem tego jest infrastruktura komunikacyjna, która stała się jedną z dominujących w strukturze przestrzennej, a determinantą do określenia atrakcyjności danej lokalizacji w głównej mierze decyduje właśnie odległość od głównych ulic. W związku z tym, również władze polskich miast coraz częściej wprowadzają strefy wyłączone z ruchu kołowego, jak również decydują się na wprowadzanie rozmaitych ulg promujących korzystanie z komunikacji publicznej. Wśród procesów rewitalizacyjnych dokonywanych w Polsce należy też zaliczyć adaptację terenów postindustrialnych. Takich obszarów jest jeszcze sporo, co wymaga restrukturyzacji i renowacji określonych i zaniedbanych terenów. W obecnej dobie jednak, czynności naprawcze w tym aspekcie, zapewne ze względu na duże koszty, jak i trudności własnościowe – wciąż obligują do skonkretyzowania i ulepszenia wspomnianych działań.

Powyższe rozważania wskazują, iż przestrzenie miejskie w Polsce, ze względu na postępujące negatywne zjawiska, znajdują się w fazie kryzysu miast, choć jednocześnie rozpoczęły również częściową realizację założeń idei ich odnowy. Każde działania naprawcze dobrze rokują na przyszłość, jednak w przypadku polskich miast – obligatoryjne jest podjęcie działań wzmacniających pozycję aglomeracji jako promującą wizję miast otwartych, bezpiecznych, integrujących, bez barier i dla różnorodnych grup społecznych.

Podsumowanie

Mimo coraz prężniejszego upiększania i uatrakcyjniania przestrzeni, jak również tworzenia horyzontalnych strategii rozwoju polskich miast – wciąż konieczne jest unormowanie odpowiednich i restrykcyjnych przepisów prawnych z zakresu planowania przestrzennego,

które umożliwią zahamowanie szkodliwych procesów miejskich. Postępująca obecnie degradacja przestrzeni publicznej oraz tworzony chaos przestrzenny, jak i segregacja klasowa w polskich miastach wskazują też na konieczność wypracowania długoterminowej strategii ogólnokrajowej. Współczesny kryzys przestrzenny wyraźnie wskazuje niepowodzenie prowadzonej dotychczas polityki miejskiej, bowiem to miasto bezpieczne, przyjazne, ekologiczne, wygodne i zasobne stanowi o jej sukcesie, a w istocie jest najważniejszym miernikiem i sprawdzianem jej słuszności i efektywności. W Polsce natomiast za brak koherencji oraz niedostatecznej spójności polityki miejskiej odpowiadał dotychczas deficyt całościowego myślenia, jak również zintegrowanego podejścia do planowania i przekształcania miast, a także zarządzania nimi. Problematyczne wydaje się również samo rozumienie pojęcia przestrzeni, która jest nie tylko fizycznym otoczeniem człowieka, ale również fenomenem społecznym, kulturowym i politycznym.

Bibliografia

- Anioł W., *Kształtowanie przestrzeni miejskiej jako mikrokosmos polityki publicznej. Przypadek Warszawy*, „Studia z polityki publicznej” 2016, nr 2.
- Bach Głowińska J., *Inteligentna przestrzeń. Trzeci wymiar innowacyjności*, Warszawa 2014.
- Gawroński H., *Innowacyjne i inteligentne miasta przyszłości*, http://www.pwsz.elblag.pl/assets/files/wydawnictwo/RNiZ_16.pdf, 01.12.2017
- Gąsior-Niemiec A., Glasze G., Putz R., Sinz D., *Grodzenie miasta: casus Warszawy*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2007, nr 4.
- Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, red. B. Jałowiecki, W. Łukowski, Warszawa 2007.
- Główny Urząd Statystyczny, *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5469/1/5/1/prognoza_ludnosci_na_lata___2014_-_2050.pdf, 01.12.2017.
- Hołdys A., *Metropolie przyszłości*, „Wiedza i życie” 2012, nr 12.
- Izdebski H., Neliński A., Zachariasz I., *Zagospodarowanie przestrzenne. Polskie prawo na tle standardów demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2007.
- Kajdanek K., *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia, Kraków* 2011.

- Karwińska A., »Dobre miasto«. W poszukiwaniu właściwej społeczno-przestrzennej formy miasta, „Studia Miejskie” 2011, nr 4.
- Komninos N., *Intelligent Cities: Innovation, Knowledge Systems and Digital Spaces*, Londyn 2002.
- Miasta, aglomeracje, metropolie w nurcie globalnych przemian*, red. K. Kuć-Czajkowska, M. Sidor, Lublin 2014.
- Majer A., *Miasta Ameryki. Kryzys i polityka odnowy*, Warszawa 1999.
- Majer A., *Odrodzenie miast*, Warszawa 2014.
- Majer A., *Socjologia i przestrzeń miejska*, Warszawa 2010.
- Miasta przyszłości. Wyzwania, wizje, perspektywy*, Unia Europejska Polityka Regionalna, http://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docgener/studies/pdf/citiesoftomorrow/citiesoftomorrow_final_pl.pdf, 01.12.2017.
- Nowicka K., *Smart City – miasto przyszłości*, „Gospodarka materiałowa & logistyka” 2014, nr 5.
- Palak M., *Nowe oblicza przedmieść. Socjologiczne studium suburbanizacji w Polsce na przykładzie Rzeszowa*, Rzeszów 2016.
- Palus K., Zabawa-Krzywicka J., *Tendencje w kształtowaniu współczesnych przestrzeni publicznych*, http://repolis.bg.polsl.pl/Content/28968/BCPS_32805_-_Tendencje-w-ksztalto_0000.pdf, 25.11.2017.
- Paszkowski Z., *Miasto idealne w perspektywie europejskiej i jego związki z urbanistyką współczesną*, Kraków 2011.
- Polityka innowacyjna*, red. T. Geodecki, Ł. Mamica, Warszawa 2014.
- Bezpieczeństwo, transport i komunikacja*, Polskie miasta przyszłości, <http://polskie-miastoprzyszlosci.pl/#btk>, 01.12.2017.
- Przemiany miast polskich po 1989*, red. P. Kryczka, J. Bielecka-Prus, Lublin 2010.
- Rembowska K., *Miasto postmodernistyczne. Perspektywy badań geograficznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-oeconomica” 2008, nr 9.
- Revitalization*, Smart Growth America, <http://www.smartgrowthamerica.org/issues/revitalization/>, 02.12.2017.
- Szukalski P., *Depopulacja dużych miast Polski*, „Demografia i Gerontologia Społeczna” 2014, nr 7.
- Tabin M., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2005.
- Przyszłość miast. Miasta przyszłości. Strategie i wyzwania – innowacje społeczne i technologiczne*, ThinkTank, <http://mttp.pl/pobieranie/RaportMiastoPrzyszlosci.pdf>, 02.12.2017.
- Uchwała nr 239 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie przyjęcia Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polski, isap.sejm.gov.pl/Download?id=WM-P20120000252&type=2, 30.11.2017.
- Węclawowicz G., *Geografia społeczna miast*, Warszawa 2007.
- Węclawowicz G., *Przestrzeń i społeczeństwo współczesnej Polski*, Warszawa 2002.

Worldometers, Światowa populacja, <http://www.worldometers.info/pl/>, 01.12.2017.
World Urbanization Prospects. The 2014 Revision. Highlights, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.compassion.com/multimedia/world-urbanization-prospects.pdf>, 25.11.2017.

Urban space in the Polish reality – contemporary conditions and the prospect of development

Summary: The model of contemporary urban centers is shaped as a result of the influence of a growing number of pejorative urban processes as well as newly emerging global trends on the spatial and social structure of the agglomeration. As a result, urban spaces are transformed into defragmented structures, characterized by much lower readability than their modernist counterparts, which is an important dilemma associated with reality and the environment in which the future man would function. This article is therefore an attempt to diagnose the condition of Polish urban spaces and to indicate the ongoing transformations that require the most urgent actions to stop unfavorable conversions. The essence is also the approximation of the process of urban renewal, as well as the awareness of the prognostic conditions of Polish urban cities in the future.

Keywords: Polish urban space, cities of the future, smart growth, urban renewal, modernity, urban processes, urban crisis.